

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Lipca. — Rok 1838.

Sobota.

N^o 177.

Jutro, Ś. Jan z Dukli.

Wsch: s^t: g. 3, mi: 56; zach: g. 8, m. 4.

JW. Róża z Hrabów Potockich Hrabina *Brańska* Małżonka Wielkiego Podczaszego Dworu J. C. K. MOŚCI, przybyła do Warszawy. — Zupoważnienia wyższej Władzy, ogłasza się niniejszem, iż otwarcie wystawy dzieł sztuk pięknych i p^odów przemysłu, przedłożone zostało w sposobie dotychczasowym ieszcze na dni 15, to jest do dnia 9 (21) b. m. włącznie. — Wiadomość Historyczna o początku i skutkach *Cudownego Medalu*, wybitego na cześć Niepokalanego Poczęcia N. P. MARJI, z dołączoną przy końcu Nowenną, wyszła z druku; wydanie in 12mo, ozdobione 2ma rycinami. Exemplarzy nabyć można: w Sklepie ubogich, w Drukarni Piotra Baryckiego przy ulicy Senatorskiej i Żabiej Nr 955, i w Księgarniach Warsz.; cena exemplarza zł. 2 i pół. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 5, od Basi piastunki za hardość przeciw swej Pani; a zł. 3 za dostrzeżenie kontrawencji. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Panu domu*, JPanna *Werowska* i JP. *Marieski*; a po *Jednej chwili*, JPP. *Żółkowski* i *Panczykowski*, oraz JPanny *Werowska* i *Dobrzańska*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 19 do 19 gr. 22. Listy zast: zł. od 94 gr. 15 do 95; kupon gr. 4 2/3.

(Art. na.) Według obrządku Rzymsko-Katolickiego, przeniesione zostały zwłoki ś. p. *Emmy ze Sturmów de Hirschfeld Bayerowej* d. 28 z. m. z grobu do katakumby wystawionej przy kościele parafji Fajstawice wgub: Lubelskiej. Nie zwykłe wydarzający się podobny obrzęd, dopełnił poważny Starzec już 50 lat pełniący Sakrament Kapłaństwa X. Michał *Gorajski* Prałat i Kustosz Kate: Lubelk. Daiken Krasno; na czele liczne go Duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Miejscowy Proboszcz Faj-

stawie X. Kanonik Płocki Kar: *Boniewski* wzorowy Pasterz, ze szczególnem poświęceniem pracujący nad utrzymaniem w całej okazałości i porządku chwały BOGA w Świątyni dozorowi jego powierzonej; do tej uroczystości nie szczędził pracy i gustu dla przyozdobienia przybytku Pańskiego wznaki smutku i żałoby. Tysiące świec odbiłało się o sklepienia kościoła okrytego ponuremi kirami. Rekwjem starannie wykonał Nauczyciel muzyki W. *Pietrowski*, a gdy już kamień grobowy miał zamknąć na wieki katakumbę, wymowne usta X. Walen: *Baranowskiego* Magistra nauk wyzwoł: ze zgromadzenia XX. Piarów, przed licznic z okolicy przybyłemi słuchaczami, wspomnieli dobrze im znaiome przymioty zmarłej, która prócz nabytych nauk i talentów wykształconych zwiędzieniem obcych krajów, była oświecona prawdziwym rozumem, lecz nigdy w nim nie szukała kwiatów, które są pochlebnią lubo bardzo ulotną barwą czasu, ale ważyła z niezwykłą surowością ową tkankę nieskalanych czynów, w którą obleczała, wpatruie się obecnie w swego Twórcę. Pozbawiona, światowem przeznaczeniem płci swojej, wawrzynów publicznej chwały, uchowała sobie nierównie droższy wieńiec szacunku, na łonie swojego domu. Już od d. 22 Wrze: 1835 r. używa przyszości iż-ka BÓG dobroci przeznaczył dla tych na których ludzie nie płaczą, a kiedy i dla nas otworzą się podwoie, które nas dziś przedziela-ia, dozwól BOŻE wpatrywać się w tych, z którymi tutaj żyć było rozkoszą! M. B.

Danja. — 27 z. m. o 3 kwadransie na 2gą, statek parowy *Perkules* przyptął do *Kopenhagi*, na którym znajdował się CESARZE-WICZ Następca tronu Rossyjskiego. Huk armat z cytadeli zwiastował jego przybycie. Xiąż *Wilhelm* Gubernator tamieczny przywitał

W. Xcia przy wylądowaniu. Dostojny Gość udał się natychmiast do Króla do *Amalienburga*. Wieczorem w towarzystwie rodziny Królewskiej znajdował się w teatrze. Nazajutrz były pokoje w pałacu Królewskim.

Hiszpanja. — Listy z *San Sebastjanu* potwierdzają wiadomość o rozmowie herszta *Muniagorri*, mianej z Lordem *Haj. Muniagorri* zapewnił, że jedynym jego celem jest utrzymanie przywilejów biskajskich, a bynajmniej nie myśli walczyć za sprawę izabellistowską. Jeżeli Rząd madrycki uzna te przywileje, wprawdzie gotów jest wspólnie działać przeciw *Don Karolowi*, ale też jest przygotowany każdemu się opierać, który tylko zechce stawiać przeszkody niezawisłości prowincji biskajskich. *Muniagorri* posiada znaczne zapasy pieniędzy, amunicji, wszelkich innych potrzeb wojennych, i korpus złożony z białych karlistowskich, doświadczonych w trudach walczych. — Na posiedzeniu Korteżów d. 18 z.m., znowu kilku wyzwało się na pojedynkę. — Izabelliści odnieśli zwycięstwo nad Karlistami pod *Montrealem*. — Miasto *Pampeluna* ciągle jest obleżone. — *Don Karol* wezwał Biskajczyków, zbiegłych do Francji, aby w przeciągu 40tu dni wrócili do kraju; w przeciwnym razie ich majątki będą skonfiskowane.

Anglja. — Margrabia *Londondery* wynurzył w izbie wyższej zadziwienie z powodu umieszczenia Posłów zagranicznych w liście orszaku koronacyjnego, a szczególnie za orszakem Królewskim. Lord *Melburne* odpowiedział: Posłowie byli w prsody o tem uwiadomieni, aby najmniej tego nie uważali za ubliżenie. — Z przykładowo *Dobiej nadziwi* otrzymano wiadomości dochodzące do końca kwietnia. Oddział wojska wysłany z *Port Natal* przeciw naczelnikowi *Kafrow Dingaanowi* zdobył łupem 3,000 bydła, i zabrał w niewolę 500 niewiast. Wicherzyciele z korpusu krajowców, za zabicie chorążego *Krown*, wyrokiem sądu wojennego zostali skazani na karę śmierci. —

Powstanie w *Bahja* zostało uśmierzone przez wojska brazylijskie. Jednego herszta zwałoziono ukrytego w domu Konsula francuzkiego; ten za to pociągnięty jest do odpowiedzialności. — Kupcy niemieccy mają widoki, że Anglja na przyszłą jesień potrzebować będzie dużo zboża. — Gazeta poranna londyńska utrzymuje, że stany *mexykańskie* upoważniły rząd tameczny do zawarcia układów, byle zaszcztytych, z gabinetem francuz. Anglja ma przyjąć pośrednictwo między stronami walczącymi.

Francja. — Na posiedzeniach izby deputów w roku bieżącym, znajdowało się członków płatnych 172, a niepłatnych 55. Między nimi: 1 Xiążę, 11 Margrabiów, 24 Hrabów, 8 Wicehrabiów, a 20 Baronów. Od 18 grud. z. r. do 21 czerw. r. b. było posiedzeń 137, każde w przeciągu trwało przez 4 godziny. — Jeden z dzienników zwraca na to uwagę, że nie ściśle dochowanie poczwórnego przymierza, spowodowało oziębłość między gabinetami angielski, hiszpański i francuzki; mianowicie Hiszpanja otwiera swoje granice handlowi angielskiemu, gdy tymczasem Francja coraz traci na powadze w kraju sąsiednim południowym. — Angielski statek parowy zawiął z Włoch do Tulonu i przywiózł wiadomość o bliskim przybyciu eskadry angielskiej pod dowództwem Admirała *Stopford*, złożonej z 8miu statków wojennych, do tegoż portu. W Tulonie powszechnie zastanawiają tak niespodziewane odwiedziny. — Bryg *turecki* o 22 armatach, oznajmił w *Tripolis*, że wkrótce przybędą posiłki wojenne z *Stambułu*. — Iłba Parów d. 25 z. m. odrzuciła prawo oniżeniu renty 5cio-procentowej, uchwalone przez izbę deputów. — W wielu domach policja odbyła ieszczere kilka rewizji. — *Abdel Kader* przebywa w *Tekedempt*, nowem mieście, którego budowa żywo postępuje. Tam najpotężniejsze pokolenia z okolicy zapewnili mu uległość. — Ogłoszono już wyciąg z pamiętników Xcia *Tallejranda*. Dziennik sporów

z polecenia krawnych Xcia i stosownie do życzenia zmarłego, zbija wypadki w tym wyciągu umieszczone; gdyż właściwe pamiątniki dopiero po upływie długiego czasu, będą wydane na widok publiczny. — Pisma zbliżają wiadomość, iakoby Xiążę Nemur podarował Królowej *Wiktoryi* bukiet dyamentowy, wartości 1,000,000 fr. — Puszczono pogłoskę, że Xiążę *Ludwik Napoleon* nagle opuścił Szwajcarię i wraca do Francji.

Niemcy. — 23 o 5tej wiecz: N. CESARZOWA Rossyj: wraz z W. Xiężniczką *Alexandrą* przybyła z *Pirsenstefnu*, z odwiedzinami do swego dostojnego ojca. N. CESARZOWA zaigła pokoię w zamku *Pirzbach*. Zjazd znakomych osób w tem mieście powiększa się coraz bardziej.

Turcja. — Flotta iest zupełnie uzbroioną, sądzą, że odptynie do małej Azji. — Kupcy europejscy w liczbie 400, podali Sułtanowi prośbę o przedsięwzięcie środków skutecznych przeciw pomnażającym się kradzieżom na przedmieściach chrześcijańskich. — W tych dniach znów wybuchła zaraza w Stambule. Domy zarazone, zostały zamknięte. — Sułtan pozwolił chrześcijanom w *Ancirze* zbudować 4 kościoły. — Flotta egipska ciągle odbywa ćwiczenia w porcie alexandryjskim.

Rozmaitości. — Tancerce *Fanni Elster* skradziono w Londynie kosztowny szal wschodnio-indyjski. — Obecnie znajduje się w *Wiedniu* panienska bez rąk, pisząca bardzo pięknie nogami. Jedno z pism doniosło, że powszechnie jej rękopisma są chwalone! — Młody *Hummel*, Fortepjanista zbiera nadzwyczajne oklaski w *Londynie*. — W sali koncertowej *Elizjum w Berlinie* w świeczniku (żyrandolu) pośród 36ciu świateł, zagnieżdżyła się piegża, (która przez drzwi otwarte wleciała do salonu), i tu zniósła iaja. Ani zbiór gości, ani muzyka bynajmniej jej nie przeszkadzała, samiec już iest oswoiiony i łatwo dać się schwytać. I słowiki około salonu mają swoje gniazda, muzyka by-

najmniej ich nie odstrasza, ale przeciwnie zdaje się służyć im za zachętę do śpiewania. — Roku 1790 obrano pierwszego Biskupa katolickiego w Stanach zjednoczonych Ameryki. Obecnie mają tam 12 dyecezi, 1 Arcybiskupa, 13 Biskupów, 198 Kaznodziów, 300 Kościołów, 23 Klasztorów zakonnic, mnóstwo instytucji katolickich i 7 pism periodycznych do rozkrzewiania religji katolickiej. — Subjekt kupca niedawno wracał przez jedną z ulic paryskich, z workiem pieniędzy, które odebrał dla swojego pana; nagle ktoś z tyłu pieniędzy mu wyrывa. Subjekt odwraca się i postrzega przystojnie ubranego iegoomości, który z twarzą zmienioną i iakby zakłopotany, oddaje worek pieniędzy wśród grzecznych przeprosin: „Ach! myślałem, że to mój przyjaciel, któremu chciałem spłatać figla. Przebaczyć panie omyłkę. Przy tych wyrzaczach oddała się; subjekt za powrotem do domu otwiera worek, i znajduje... okrągłe blaszki żelazne zamiast pieniędzy. Totr umiał zręcznie zamienić worki, i pieniądze schować. — Kradzież oryginalna popełniono w nocy z dnia 1 na 2 z. m. w okolicy szwajcarskiej. Złodzieje ucięgli ogony 99ciu koniom, które się pały na łąkach! — W gazecie angielskiej umieszczone iest doniesienie: „Żądana iest Kobieta na sprzedaż;“ szanowny Autor doniesienia chciał wiaść w usługi do sklepu kobietę mającą trudnić się iedynie sprzedażą towarów. W innem piśmie angielskiem, Żona ogłasza nagrodę temu, który da znać o jej zgubionym mężu. — Kobieta we Francji nazwiskiem *Hedry*, chcąc uwolnić swojego syna, iedynaka od poboru, otarła własnego męża, aby mogła syna zatrzymać iako wdowa. W krócie powzięto podejrzenie, zbrodnia wykryła się, a sąd skazał winną na wieczne więzienie. — Architekt *Aninat*, w Bostonie zbudował teatr z blachy żelaznej, nawet dekoracje są blaszane i tym sposobem zabezpieczył go od pożarów. (O takich teatrach blaszanych już dawniej w piśmach doniesiono.) — Śpiewaczka *Grizy* udała się na procytosość

muzyczną do *Manzestrus*; gdy się dowiedzia-
ła że dochód przeznaczony jest dla ubogich,
wyrzekła się wszelkiej nagrody. — Francuz na-
zwiskiem *Meunier* (Menje) w tych dniach prze-
grał w Londynie cały swój majątek, potem
chciał odebrać sobie życie, lecz w zamiarze tym
doznał przeszkody. — Młoda Panienska w Pary-
żu, córka starego żołnierza z *Neilli*, uwiedzio-
ną została przez kandydata prawa, który po kil-
ku miesięcznem pożyciu z kochanką zdradzie-
cko ją opuścił. Ani rozpacz, ani żal nieszcze-
śliwej niezdolny zmieknąć serca uwodzicie-
la. Nakoniec postanowiła wrócić do starego oja-
ca, i niego nóg błagać przebaczenia. Ten zaś
zbyt boleśnie dotknięty w uczuciu honoru, ode-
pchnął ją od siebie. Pozbawiona wszelkiej na-
dziei napisała tylko list do niewdzięcznego ko-
chanka i udusiła się gazem węglowym. Znale-
ziono ją nie żywą, trzymającą w ręku medalo-
nik z włosami zwojego uwodziciela.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Krasieński Kar: Hra: z Radziełowic; Kieński Bru-
no Hra: z Ojrzynia; Bistrom Baron z Chelma; Bryk-
czyński Jgna: Dzie: z Mo-towa; Chmielewski Fran:
Dzi: z Sadrak; Przeczdzicki Tad: Dzi: z Eubiankowa.

DONIESIENIA.

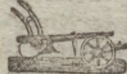
Dobra JEDRZEJNIA w Powiecie Siennickim po-
łożona, od Warszawy 4 1/2 mil odległa, wólk prze-
szło 31 rozległości mającej, dobrze zabudowana i
osiadła, przez biegłych na złp: 74,886 gr: 17 osza-
cowane, w drodze działów przez publiczną licytacją
przed W. Zachemskim Assessorem delegowanym w
miejscu posiedzeń Trybunału Cywil: Gub: Mazow:
Wydz: 3, w Warszawie pod Nr 549, dnia 7/19 Lip-
ca r. b. o godzinie 4 z pońdnia jako terminie o-
statcznym przez delegowanego wyznaczonym sprze-
dane zostaną. Zbiór objaśnień i warunków licytacji
przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybuna-
łu Wydz: 3 i u podpisanego Patrona sprzedającego
rygującego, w Warszawie w domu narożnym przy
ulicy Pieta i Mostowej pod Nr 235 zamieszkałego.
Andrzej Hrycykiewicz Patron T. C. G. M.



Kto sobie życzy nabyć Sarny chowa-
ne, zupełnie obfaskawione, jedną mają-
cą 3ci, 2gi, 2gi rok, niech się raczy
dowiedzieć w Lipkowie pod Warszawą
niedaleko obozu.

Urządzący winny sposób moia interesu, ożwo-
żeniem Elempotencją przed Pisarzem Akcownym Kró-
lestwa Pols: Janem Wincentym Ostrowskim pod d.
25 Maja/6 Kwiecia r. b. na W. Karola Smoczyń-
skiego wystawioną; o czym interessowanych zawi-
adamiam.

Atanazy Hr. Ostrowski.
DOM narożny do sprzedania, przy ulicy
Elektoralnej pod Nr 756, z wolnej ręki.



O nowym sposobie wynalazku, iaki
dotychczas dla dobra w kraju nie jest ie-
szcze zaprowadzony, są Maszyny do
zręcia zboża: jedna, na siłę jednego czło-
wieka, 2ga zaś na siłę jednego konia, 3cia nowa sztuc-
czna Młockarnia na siłę parokonną, z wymlacaniem
do 20 kóp dziennie zboża, i z odebraniem Siomy pro-
stej. Przez nieukończenie tychże modeli, na wysta-
wie w Ratuszu być nie mogły; lecz późnjej ten prze-
mysł kunsztu Komisji Spraw Wewnętrz: okazany
będzie. Tenże Wynalazca życzy wesoło wyjechać
lecz w znaczne Dobro, między bliskie bory i lasy
na zamieszkanie i mieć podostatkim obstarunki rolni-
czo Ekonomiczne w Polsce, Rosji i Austrii. Kto
pierwszy życzy sobie takowego Człowieka, raczy
wcześnie addressować o dalszym porozumieniu do Biu-
ra Informacyjnego.

Ktoby miał wiadomość o terazniejszym po-
bycie lub śmierci Felixa Motczyńskiego, niech ra-
czy udzielić takową do Wójta Gminy w Żabkach
pod Praga.



Znalazca zgubionych Okularów, opra-
wionych w stal, w czarnym futeralku, ra-
czy łaskawie je oddać do Cukierni przy
ulicy Długiej pod Nr 587, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w pońdnie 21.
TEATR WIELKI. Jutro 7 raz *Pocztyljon*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 13 raz *Złoty wy-
chowanie*, i Iszy raz Kome: *Nowa miłość*.
ORKIESTRA HERMANA intro w Ogródzie Ohma.
Uwiedziom Szanowną Publiczność, iż w Ogród-
ku Czarnym przy ulicy Czarnej, dostać można Ra-
ków, Kurecząt i wszelkich innych Potraw, przytem
Trunków rozmaitych przy dobrej usłudze i pomier-
nej cenie.

Jutro a Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ŚNIADANIE: Indyk z roż: z sałaz, Kaczki młot: z roż:
Polędwica z roż: z serdek, Zrazyna a nelson z grzyba,
Raki duszo: w maśle, Kalafjory z masłem, Flaki z pie-
cia i z wycezoj, Zupa rako: i Rosek. **BOŁACJA:** So-
lety cięte: z grosz: i marchewi, Potrawa z pulard, Ja-
leczałka ze szczypiori, i inne Potrawy.